

Foto: Trias



Przystanek Woodstock

Miłość! Przyjaźń! Muzyka!

„13” nie jest podobno szczęśliwą liczbą, ale XIII Przystanek Woodstock nie poddał się przesadom i jak dwanaście poprzednich zaserwował uczestnikom dobrą muzykę, pozytywny klimat i świetną organizację.

Do oświetlenia dużej sceny wykorzystano m.in.: 50x Martin MAC 2000, 48x MAC 700 Wash, 17x X-Spot Xtreme, 100x Sunstrip Active, 16x Atomic 3000, 200x PAR 64 oraz konsoly sterujące Wholehog III. Nagłośnienie oparto na systemie JBL VerTec. Na scenie zainstalowano po 20 sztuk VT 4888 na stronę.



W dniach 3-4 sierpnia w Kostrzynie nad Odrą odbył się po raz IV w tym mieście, a po raz XIII w ogóle, największy w Polsce festiwal open-air - Przystanek Woodstock. Na ogromne pole namiotowe zjechało według szacunków organizatorów ponad 100 tysięcy woodstockowiczów. Pierwsi z nich pojawili się w Kostrzynie już 23 lipca i były to cztery osoby z miejscowości Nowy Wiśnicz.

Tradycyjnie już publiczność bawiła się przy dwóch scenach: dużej i folkowej. Mieliśmy też okazję uczestniczyć w spotkaniach i zajęciach Akademii Sztuk Przepięknych, projektu, który wystartował rok temu i przyjęty został bardzo entuzjastycznie. Dużym echem w mediach odbił się nietypowy happening dla Darfuru „Umrzyj na chwilę”, zorganizowany razem z Amnesty International – kilkadziesiąt tysięcy osób, które na minutę położyły się na ziemi pod sceną miało nam uświadomić, jak wielu ludzi ginie w afrykańskim Darfurze. Powodem dumy dla wszystkich woodstockowiczów było także pobicie rekordu w ilości oddanej krwi. W połowych punktach krwiodawstwa wolontariusze oddali w tym roku ponad 700 litrów krwi. Jednym słowem – dużo się działo!

Koncerty

Festiwal otworzył Jurek Owsiak w piątek o godzinie 15.00, tym razem trochę nietypowo, bo siedząc na krzeselku przed sceną. Roman Polański, kolejarz z Żar, odgwiżdżał początek tak jak robi to już od 10 lat. Zaraz potem zagrał pierwszy z zespołów, Gang Olsena, grający muzykę z pogranicza soulu, rocka i rhythm & bluesa. Potem na dużej scenie pojawiali się kolejni muzycy, m.in. Pudelsi, Habakuk, Carantouhill czy amerykański Type o Negative. Nietypowym, delikatniejszym akcentem w pierwszym dniu był koncert Martyny Jakubowicz. Mocne zakończenie należało do grupy Acid Drinkers, na którą fani, pomimo zimnej nocy, czekali aż do 4.00 rano i z energią godną prawdziwych woodstockowiczów żądali bisów. W tym samym czasie na małej scenie, którą prowadził zespół Carantouhill, prezentowały się zespoły z Polski i Europy, grające muzykę folkową i etniczną.

Drugi dzień rozpoczął się występem formacji AQQ. Zagrała również Coma, która została laureatem Złotego Bączka, czyli najlepszym zespołem występującym w poprzednim roku. Końcówka należała do grup reggae: Jamaica Reggae Project i Indios Bravos. Akademia Sztuk Przepięknych zaprezentowała utwory przygotowane na warsztatach gitarowych i bębniarskich oraz etiudę filmową nagraną podczas warsztatów z Piotrem Łazarkiewiczem z Warszawskiej Szkoły Filmowej. Zagrał też fenomenalny zespół PIR2, który już drugi rok z rzędu prowadził warsztaty gitarowe i basowe ASP. O wschodzie słońca XIII Przystanek Woodstock zakończył się Wielkim Finałem, który tym razem był naprawdę wielki. Na scenie wystąpił ponad 100-osobowy chór, kierowany przez Stanisława Sojkę, który zaśpiewał „Toleran-

cję”. Wtórowali mu wolontariusze z Pokojowego Patrolu oraz wszyscy Ci, którzy w tę chłodną noc wytrwali pod sceną.

Spotkania „Akademiczne”

Zapoczątkowany w zeszłym roku projekt Akademii Sztuk Przepięknych okazał się być pomysłem trafionym. Woodstockowicze chętnie uczestniczyli w warsztatach muzycznych, plastycznych i filmowych oraz tłumnie schodzili się na spotkania z osobistościami świata mediów. Zachęceni takim odzewem organizatorzy, na których czele stał Zbigniew Holdys, postanowili więc ponownie zorganizować woodstockowe ASP. Zajęcia rozpoczęły się na kilka dni przed otwarciem festiwalu. Powtórzone warsztaty gitarowe, bębniarskie, plastyczne, teatralne i filmowe. Nowością było woodstockowe miasteczko gitarowe i gitarowe Frikolekcje, które poprowadził Jacek Spruch. Początkujący i trochę



Foto: MTP

Scenę wspomagały dwa grona po 16 sztuk JBL VerTec VT 4888 na stronę.

Na Scenie Folkowej zainstalowano system EAW, po 12 sztuk kolumn na stronę; 9x KF 750 i 3x KF 755. Do tego po dziewięć subbasów na stronę z końcówkami Powersoft K10.

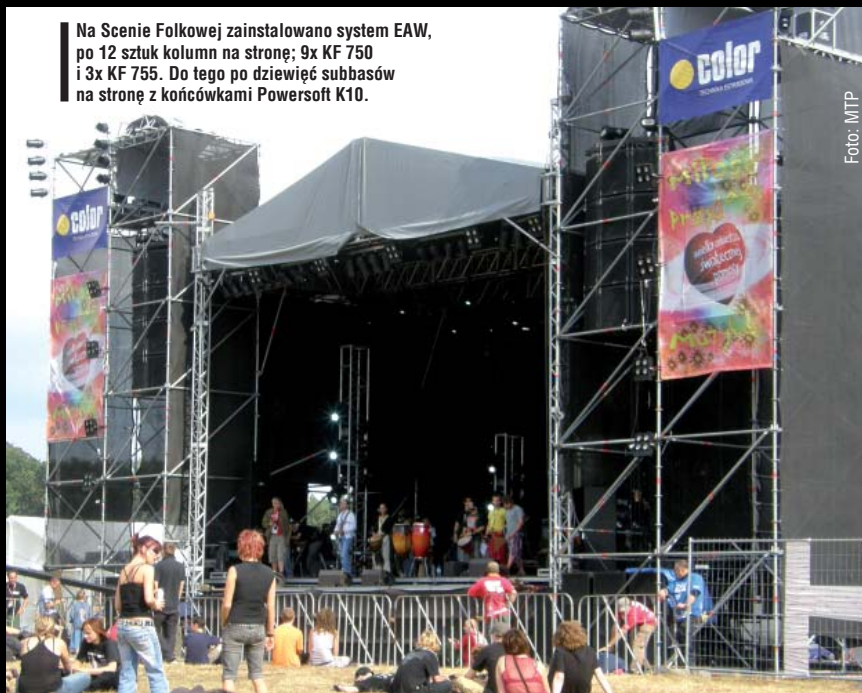


Foto: MTP

bardziej zaawansowani gitarzyści mogli się tam dowiedzieć wielu praktycznych ciekawostek oraz tricków gitarowych, a Ci, którzy mieli ochotę pograć mogli skorzystać z oddanych do ich dyspozycji gitar Fendera. Całość zorganizowano dzięki firmie Kisielewski. Ponadto na Akademii znów przyjechali znani dziennikarze i aktorzy: Anna Dymna, Tomasz Sekielski, Tomasz Lis, a także językoznawca prof. Jerzy Bralczyk, reżyser Marcel Łoziński, sportowiec Marek Piotrowski i pisarka Dorota Masłowska. Znów w Wielkiej Jurtce zagościli również przedstawiciele trzech religii: imam Ali Abi Issa, rabin

Michael Schudrich i najbardziej niecierpliwie oczekiwany arcybiskup Józef Życiński. Wszystkie spotkania przyciągały pod akademicki namiot prawdziwe tłumy.

Oprawa techniczna

W tym roku w zespole technicznym Przystanku Woodstock zaszły pewne zmiany: dźwięk pozostał co prawda w rękach firmy Gigant Sound, jednak oświetlenie i multimedia powierzono tym razem Triasowi. Obie ekipy współpracowały również z telewizją, która w tym roku gościła nie tylko na dużej scenie, ale także na scenie folkowej i w namiocie ASP.

Zespół Triasu, mimo iż pierwszy raz obsługiwał Przystanek Woodstock, spisał się znakomicie. Po dwóch stronach dużej sceny zawisły wysokiej jakości ekrany diodowe Lighthouse R12 o powierzchni całkowitej około 60 m². Ekrany były skonfigurowane pod sygnał 16:9, więc ich wymiary wynosiły 720 × 400 cm. Ponadto po raz pierwszy do dwóch głównych ekranów dodano trzeci, umieszczony za stackiem technicznym, dzięki któremu osoby zgromadzone za stackiem miały również możliwość śledzenia z bliska tego, co działo się na scenie. Podczas realizacji wykorzystano też pewną ilość urządzeń konwertujących i skalujących sygnały takich firm jak EXTRON i FOLSOM. Ponieważ telewizja podawała sygnał wysokiej jakości SDI, a realizacja wymagała pełnej kontroli wyświetlanego obrazu w czasie rzeczywistym, ekipa Triasu skorzystała również z wysokiej klasy monitorów podglądowych Marshall. Na podstawie podglądu dokonywano natychmiastowych korekt parametrów urządzeń, co wpływało na idealną jakość obrazu w każdej chwili koncertu, niezależnie od pory jak i podawanego z wozu TV sygnału. Za przygotowanie sprzętu multimedialnego oraz realizację odpowiedzialny był ze strony Triasu Marcin Guła.

Do oświetlenia dużej sceny wykorzystano m.in.: Martin MAC 2000 (50 szt.), MAC 700 Wash (48 szt.), X-Spot Xtreme (17 szt.), Sunstrip Active (100 szt.), Atomic 3000 (16 szt.), 200 PAR-ów 64 oraz konsoly sterujące Wholehog III. Za projekt i wieczorną część realizacji odpowiedzialny był Robert Iwański, natomiast pierwsze części koncertów realizował Michał Mazurkiewicz. Kierownikiem technicznym instalacji był Jacek Remiszewski.

Zajmująca się dźwiękiem firma Gigant Sound od czasu swojego pierwszego Woodstocku w Żarach w 2003 opracowała już optymalny system nagłoś-

Po dwóch stronach dużej sceny zawisły ekrany diodowe Lighthouse R12 o powierzchni całkowitej ok. 60m².



Foto: Trias

Akademii Sztuk Pięknych poprowadził Zbigniew Choidys. Całość zorganizowano dzięki firmie Kisielewski. Na Akademii przyjechali znani dziennikarze i aktorzy: Anna Dymna, Tomasz Sekielski, Tomasz Lis, a także językoznawca prof. Jerzy Bralczyk, reżyser Marcel Łoziński, sportowiec Marek Piotrkowski i pisarka Dorota Mastowska.

Foto: MTP



nienia, który dostosowuje tylko co roku do ewentualnych zmian. Jak dowiedzieliśmy się z rozmowy z szefem firmy, Jerzym Taborowskim, system na Woodstocku zależy w dużej mierze od konstrukcji sceny oraz stawianych przez organizatorów wymogów bezpieczeństwa.

Jerzy Taborowski, Gigant Sound:

Ze względu na scenografię musimy grać przez siatkę, która nie jest przystosowana do tego typu aplikacji i nie przepuszcza całkowicie dźwięku. Tracimy przez to dużo na mocy i jakości dźwięku. Z tego względu zdecydowaliśmy w tym roku, że wewnętrzne, zakryte przez siatkę grom, będą składały się z 20 sztuk kolumn, czyli o dwóch więcej niż w roku poprzednim i o dwóch więcej niż przewiduje nawet kalkulator JBL-a. W ten sposób skompensowaliśmy to, że prawie połowa dźwięku jest zatrzymywana przez siatkę.

Podobnie jak w zeszłym roku (por. „XII Przystanek Woodstock” nr 10/2006 MiT) nagłośnienie oparto na systemie JBL VerTec. Na scenie zainstalowano po 20 sztuk VT 4888 na stronę. Wspomagały je dwa gromy umieszczone po bokach sceny, za ekranami, po 16 sztuk kolumn na stronę. Ponadto w tym roku umieszczono centralnie pod sceną sześć sztuk aktywnych VerTec’ów VT4888DP. Taki sam układ zastosowano również w linii opóźniającej zainstalowanej na stacku technicznym, która uzupełniała dźwięk zasłaniany częściowo przez wieżę.

Jerzy Taborowski, Gigant Sound: Wymagania organizatorów dotyczące bezpieczeństwa stanowią jedno z głównych ograniczeń dla nagłośnienia. Duża scena Woodstockowa to jedyna scena na świecie, która nie ma barier ochronnych z przodu, ale z tego powodu organizatorzy zabraniali wycinania w niej dziur, co uniemożliwiało ustawienie sprzętu pod sceną. W zeszłym roku udało nam się spuścić na ziemię subbasy. W tym roku po wielu negocjacjach pozwolono nam umieścić pod sceną parę kolumn centralnych tak, żeby scena łatwiej oddychała i brzmiała przyjemniej.

To, co uzyskaliśmy w tej chwili, to optymalny układ, najlepszy kompromis jaki można było osiągnąć pomiędzy dobrym dźwiękiem i względami bezpieczeństwa. Mamy z przodu trzy okna – umieszczone tam kolumny grają dla tych ludzi, którzy bawią się pod samą sceną.

Jako subbasy na dużej scenie firma Gigant Sound wykorzystała 52 kolumny EAW SB1000, do których zastosowano końcówki mocy Powersoft K10 DSP (w sumie 18 sztuk), przechodzące na Woodstocku swoje testy bojowe. Każda z nich obsługiwała po cztery subbasy, pracując w reżimie 2Ω. Do systemów JBL zastosowano natomiast tradycyjnie wzmacniacze Crown I-T 8000 i I-T 6000.

System odsłuchów został ponownie oparty o moni-

tory L’Acoustics 115XT HIQ. Dopełnienie stanowiły kolumny EAW KF 750 i subbasy SB 1000 na stronę. Pierwszy raz na Woodstock przyjechały nowe konsole Yamaha PM1D. Ze względu na przewidziane zapylenie została użyta tylko jedna konsola na monitorach, która sprawdziła się tutaj znakomicie. Za stołem frontowym Soundcraft Five usiadł Łukasz Błasiński, który współpracuje z Gigantem od paru lat. Natomiast konsole monitorową obsługiwał kolejny rok z rzędu Paweł Goliński. Duże zmiany wprowadzono w systemie nagłośnieniowym zainstalowanym na małej scenie. Ci, którzy byli na tegorocznym i ostatnim Przystanku Woodstock, od razu mogli zauważyć zmianę w mocy i jakości dźwięku sceny folkowej.

Jerzy Taborowski, Gigant Sound: Ponieważ zmniejszyliśmy w pewnym stopniu system monitorowy na dużej scenie, a jego sprawność okazała się wystarczająca, mogliśmy przenieść część sprzętu na scenę folkową. Zainstalowaliśmy tam nowy, większy system EAW, po 12 sztuk kolumn na stronę. Dźwięcz z nich to KF 750, pozostałe to downfillle KF 755. Do tego oczywiście po dźwiękach subbasów na stronę z końcówkami Powersoft K10. Wykorzystaliśmy też monitory L’Acoustics i EAW. Dynamika tego systemu powoduje, że dźwięk uzyskuje inną plastykę, jest zdecydowanie bliższy. Niezależnie od tego, gdzie się stoi, ma się wrażenie, jakby się było dwa metry od sceny.

Firma Gigant Sound dostarczyła również system nagłośnieniowy do Wielkiej Jurty Akademii Sztuk Przepięknych. Na scenie stanął system Martina i monitory EAW sterowane przez mikser analogowy Soundcraft MH4. Dodatkowo dookoła namiotu ustawiono na statywach kolumny, które emitowały dźwięk na zewnątrz. Były to zaprojektowane przez firmę 10 lat temu, uniwersalne urządzenia pełnopasmowe (15” + 2”), które można podwieszać, instalować na statywach lub stawiać na ziemi jako monitory sceniczne.

Chodzą słuchy, że tegoroczny Przystanek Woodstock był ostatnim zrealizowanym z takim rozmachem i że w przyszłym roku będzie miał już zupełnie inną formę. Jednak żaden z prawdziwych Woodstockowiczów w takie opowieści nie wierzy.

Magdalena Kaniewska
Muzyka i Technologia

REALIZACJA

Nagłośnienie: Gigant Sound, Poznań
Oświetlenie: Trias, Toruń
Multimedia: Trias, Toruń
Organizator: Fundacja WOŚP